Rok XXXIX. Październik-Listopad 1922. Nr. 10. i 11.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY „SOKÓŁ"

ORGAN DZIELNICY MAŁOPOLSKIEJ ZWIĄZKU POL. GIMNAST. TOW. SOKOLICH

WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA WE LWOWIE.

Prenumerować można: w Administracji, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcja i Administracja we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Cena prenumeracyjna rocznie **1200** Mp. Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust. Numer pojed. **100** Mp.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską: do wszystkich miejsc poza granicami Polski **1400** Mp.

Pilne korespondencje upraszamy nadsyłać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

Związek Towarzystw gimn. „Sokół" w Polsce.

Warszawa, w czerwcu 1922 r.

Wskazówki dotyczące sporządzenia raportu Gniazdowego, Okręgowego i Dzielnicowego, który ma służyć równocześnie za podstawę do opracowania statystyki prac i postępu w rozwoju organizacyjnym.

1. Raport ma być sporządzony w Gnieździe dwa razy do roku a mianowicie po okresie zimowym dnia 1. kwietnia i po letnim 1. października; w Okręgu do 15. kwietnia i 15. października; w Dzielnicy do 1. maja i 1. listopada każdego roku. W czasie między 1. a 15. maja i 1. do 15. listopada raporty dzielnicowe winny być już w Przewodnictwie Związku w Warszawie.

2. Raport sporządza Gniazdo na blankiecie formatu $^1/_4$ podłużny, przesyła go do Okręgu, Okręg zestawia raporty Gniazd w dwu egzemplarzach na blankiecie $^1/_2$ arkuszowym, wpisuje do niego kolejno wszystkie Gniazda, a w ostatniej rubryce podaje sumaryczny stan Okręgu, i takie dwa wypełnione blankiety przesyła do Dzielnicy. Dzielnica zbiera raporty Okręgów po jednym egzemplarzu, następnie na osobnym blankiecie $^1/_2$ arkuszowym zestawia stany sumaryczne Okręgów i przez zesumowanie wyprowadza stan Dzielnicy. Tak wypełniony blankiet wraz z raportami okręgów, po jednym egzemplarzu, przesyła do Przewodnictwa Związku.

3. Raporty winny zawierać dane rzeczywiste oparte na statystyce w Gnieździe prowadzonej. W tym celu należy poczynić pewne zarządzenia, które są potrzebne dla wykonania tego obowiązku i tak:

a) w rubryce liczba ogólna członków mężczyzn i kobiet należy wykazywać stan rzeczywisty w dniu 1. kwietnia i 1. października b. r. Wszelkich przeciętnych lub średnich liczb z okresu unikać bezwarunkowo;

b) celem wykazania wielu członków liczy Gniazdo, Zarząd Towarzystwa urządzi natychmiast jednolitowy spis statystyczny z datami potrzebnemi do raportu. Na podstawie zebranych dat ułoży u siebie rejestr członków, który sekretarz lub wyznaczona do prowadzenia statystyki osoba zestawi, i następnie będzie wpisywać, uzupełniać i prostować te daty.

Taka statystyka musi być bezwarunkowo w Gnieździe prowadzoną.

c) to samo dotyczy wojskowego stosunku służbowego członków Towarzystwa, dane należy zdobyć w drodze spisu i prowadzić je dalej. Nowowstępujący członkowie muszą przy zgłoszeniu wypełnić kwestjonarjusz, podając wszystkie potrzebne dane. Ten warunek dotyczy członków oraz młodzieży sokolej bez względu na wiek i płeć. Kwestjonarjusze przechowują się w wielkim porządku w Gnieździe pod odpowiedzialnością Zarządu Gniazda;

d) celem uzyskania dokładnych danych co do przeciętnej liczby ćwiczących i godzin ćwiczeń w danym okresie, Naczelnicy Gniazd, zaprowadzą natychmiast dziennik ćwiczeń, w którym wpisywane będą data, godzina ćwiczeń „od — do", ilość ćwiczących, kto prowadził ćwiczenia i uwagi, w którym wpisywane będą szczególniejsze wypadki (n. p. lustr. Dzielnicy, Okręgu, obecność delegatów lub reprezentantów różnych Organizacji lub Władz). Do raportów wpisywać się będzie przeciętna ilość uczęszczających w danym okresie sprawozdawczym, a to w formie ułamku w ten sposób, że u góry podaną będzie ilość godzin w okresie sprawozdawczym, a w mianowniku, czyli u dołu, średnia ilość ćwiczących danej kategorji.

Zaprowadzenie dziennika jest bezwarunkowo potrzebne, aby uzyskać dane zupełnie pewne i poparte zapiskami. Dziennik musi być prowadzony kategorjami ćwiczących, a więc osobno młodzież, według lat, jak w raporcie, a osobno starsi. Pożądane byłoby, aby Zarządy Gniazd wprowadziły księgi obecności ćwiczących, do której każdy biorący udział w ćwiczeniach, wpisuje każdorazowo, z chwilą wkroczenia na salę lub boisko swoje nazwisko i wiek (n. p. N. N. 18);

e) w rubryce »oddziały sportowe« wypisać dla jakich sportów specjalnych istnieją w Gnieździe oddziały i jaka ich siła liczebna.

4. Dane statystyczne, dotyczące stanu materjalnego Gniazda, muszą być zupełnie ścisłe według stanu faktycznego w chwili pisania raportu, a potrzebne są Przewodnictwu dla wykazania naszej siły materjalnej.

5. Pod ilością mundurów rozumie się wszystkie mundury, jakie istnieją w naszej organizacji. Należy jednak zaznaczać w raporcie literami S., starego kroju, N. nowego, obecnie wprowadzonego.

6. W rubryce »majątek Towarzystwa« rozumie się nie tylko fundusze gotówkowe leżące, ale też wartość nieruchomości i ruchomości po strąceniu obciążeń wekslowych i hipotecznych.

7. W powyższy sposób wypełnione raporty, posiadające zupełnie pewne i niezbite dane, oparte na wyżej wymienionych wskazówkach, podpisane przez Presesa, Sekretarza i Naczelnika, należy ściśle w terminie naznaczonym wysyłać wyżej wskazaną drogą służbową. Niedotrzymanie terminu pociągnie za sobą wykluczenie danej jednostki organizacyjnej na okres statystyczny od wykazania jej w sprawozdaniu i statystyce. Dwukrotne niedotrzymanie terminów spowoduje organizacyjne Władze wyższe do wystąpienia przeciwko danemu Zarządowi. Okręgi, Dzielnicy nie wyczekują przesyłki raportów po za termin wskazany, a w sprawozdaniu pisemnem wykażą Gniazda, względnie okręgi opieszałe.

8. Pierwszy raport w myśl tych wskazówek będzie sporządzony po okresie letnim a więc 1. października 1922.

9. Z chwilą wprowadzenia powyższych raportów odpada obowiązek przesyłania jakichkolwiek innych raportów. Okręgi i Dzielnice mogą żądać od Gniazd wykazów lub raportów tylko w sprawach, nie mających nic wspólnego z raportem ogólnym.

10. Zarządy Okręgów i Dzielnic winny wglądać przy lustracji Gniazd, ewentualnie Okręgów, czy zarządzenia dotyczące raportu ogólnego są przestrzegane i wykonywane należycie.

11. Potrzebne druki sporządzi Przewodnictwo Związku i roześle je po cenie kosztu do Dzielnic, a te roześlą dalej. Dzielnice zakupią zaraz potrzebną ilość, a następnie zwracać się będą do Przewodnictwa po dalsze partje.

Przewodnictwo Związku.

Sekretarz: *M. Maksyś.* Wiceprezes: *St. Biega.*

Do Zarządów wszystkich gniazd sokolich dzielnicy małopolskiej.

Przesłaliśmy Wam już dwa egzemplarze raportu i wykazu statystycznego za czas do dnia 1. października 1922 r. i drukowane wskazówki, dotyczące sporządzenia raportu. Obydwa egzemplarze należy dokładnie i ściśle bezwłocznie wypełnić, jeden egzemplarz zatrzymać u siebie dla dalszego swego użytku i ewidencji a drugi egzemplarz odesłać bezwłocznie do Zarządu swego okręgu.

Dołączone wskazówki należy dokładnie przeczytać i raport wypełnić zgodnie i ściśle z podanymi wymogami.

Spodziewamy się, że odsyłka raportu do Okręgu nastąpi bezwłocznie bez dalszych z naszej strony ponagleń, ileże Okręgi mają zestawienie z raportów waszych, względnie raport Okręgu odesłać nam a my mamy odesłać do Warszawy do 15. listopada b. r. raport całej dzielnicy. Przy sposobności odsyłki wkładek należy dodać też na druki za raporty po 15 Mp. za egzemplarz, razem 30 Mp. i kwotę tę wraz z wkładkami nam odesłać.

Wobec ciągle wzrastających kosztów druku i papieru widziało się Przewodnictwo zmuszonem podnieść prenumeratę »Przewodnika gimnastycznego« na rok bieżący 1922 na 1.200 Mp. rocznie za egzemplarz. W listopadzie b. r. rozesłane zostaną do gniazd egzemplarze numeru »Przewodnika« październikowego i listopadowego za zaliczką. Posyłkę tę, zawierającą ilość egzemplarzy, odpowiadającą 5% (pięciu procentom) liczby członków gniazda i ewentualnie okólniki, należy bezwarunkowo wykupić i nie zwracać Przewodnictwu. Ilość ta 5% egzemplarzy jest obowiązkową i każde gniazdo obowiązane jest ją prenumerować z urzędu. Ponadto winno gniazdo dla poparcia wydawania »Przewodnika«, — co jest nieodzowną potrzebą organizacji sokolej, — starać się o rozszerzenie pisma naszego wśród członków swych przez nakłanianie ich do prenumerowania i czytania tegoż celem obznajamiania się z sprawami sokolemi, w piśmie traktowanemi, i z okólnikami i zarządzeniami swoich władz sokolich. Jestto przykaz, obowiązujący każdego członka. Urzędowe numera »Przewodnika« winne się każdocześnie znajdować w rękach członków Wydziału, Naczelnika i Grona nauczycielskiego.

Pomimo ponagleń skarbnika tak ustnych podczas każdego zjazdu i każdego zetknięcia się z druhami gniazd poszczególnych, jak pisemnych w poszczególnych wypadkach i drukowanych w »Przewodniku gimnastycznym«, zaledwie kilkanaście gniazd nadesłało wkładki za bieżący rok 1922 dla Dzielnicy małopolskiej i Związku warszawskiego. Ponadto znaczna część gniazd zalega z wkładkami temi za rok 1921, tudzież za lata wstecz t. j. 1920, 1919 i 1918. Przypominamy jeszcze raz, że każde gniazdo zalegające z wkładkami winno wpłacić za każdego członka wedle stanu z dniem ostatnim grudnia poprzedniego roku, a to do dzielnicy naszej za rok 1918 po 35 fen., za rok 1919 po 50 fen., za rok 1920 po 70 fen, za rok 1921 po 10 Mp., a za rok 1922 po 25 Mp.; a dla Związku warszawskiego za rok 1921 po 5 Mp., a za rok 1922 po 25 Mp. Ponadto winny gniazda wpłacać wkładki do swych Okręgów.

Związek warszawski domaga się bezwłocznego odesłania zaległych wkładek, nie mając czem pokrywać wydatków. To samo dzieje się w naszej dzielnicy. W tym stanie rzeczy wzywamy Zarządy gniazd o przynaglenie swych skarbników, by bezzwłocznie a w każdym razie przed upływem miesiąca listopada b. r. n a d e s ł a l i w k ł a d k i z a l e g ł e z a c z a s od r. 1918 do końca roku 1922 dla dzielnicy i dla Związku warszawskiego na ręce skarbnika dzielnicy druha Filiberta C z a y k o w s k i e g o we Lwowie ul. Zimorowicza 3, zaś wkładki dla swych Okręgów do rąk skarbnika względnie Zarządu dotyczącego Okręgu.

Przewodnictwo Dzielnicy małopolskiej.

Powyższy okólnik podajemy do wiadomości

Zarządom wszystkich okręgów

z wezwaniem do przypilnowania gniazd, by zawarte w okólniku tym zarządzenia bezzwłocznie wykonały. — Zarządy Okręgów winny zestawić raporty gniazd na udzielonych im drukach i wedle udzielonych im drukowanych wskazówek i dwa egzemplarze tego raportu o ile możności jak najrychlej nam nadesłać.

Przewodnictwo Dzielnicy małopolskiej.

Protokół

z posiedzenia prezesów gniazd sokolich Dz. Małopolskiej,

które się odbyło dnia 29. października 1922 we Lwowie przy ul. Sokoła 1. 7 II. p.

Obecni z Przewodnictwa: Prezes dh Dr. Czarnik, członkowie Przewodnictwa dh Świątkiewicz, Czaykowski, Tucki, Wallek, Piwoński, Sigmund, jako goście wiceprezydent m. Lwowa Dr. Stahl, prezes Obrońców Lwowa Dr. Zagórski. Prezesi wzgl. wiceprezesi wzgl. delegaci następujących gniazd: Beniński z Bełza, Gałuszka z Bóbrki, Seltmann z Bohorodczan, Gerstman z Borysławia, Fastnacht z Brodów, Reiter z Brzeżan, Praschil z Buska, Topolnicki z Cieszanowa, Sasabowski z Delatyna, Kyc z Dobromila, Drexler z Drohobycza, Widnel z Gródka Jag., Piotrowicz z Horodenki, Skórka z Janowa k. Lwowa, Grabowski z Jarosławia, Panesz z Jaworowa, Schlarb z Kle-

parowa, Maisner z Knihinina kolonia, Domiszewski z Kołomyji, Dr. Ciszka z Kossowa, Dr. Borowiec ze Lwowa Macierzy, Dr. Świgost i Wolski ze Lwowa 2, Bałaban ze Lwowa 3, Kotowski ze Lwowa 4, Sumara z Łopatyna, Borkowski z Mielnicy, Kindlarski z Monasterzysk, Dziedzic z Mostów wielkich, Osga z Mostów wielkich, Dr. Markiewicz z Niżankowic, Kostrzewski z Przemyśla, Dr. Cielecki z Przemyślan, Piotrowski z Rohatyna, Maciurzyński z Rożniatowa, Dr. Atlas ze Sądowej Wiszni, Kossonoga z Sambora, Szajna z Sanoka, Rolski z Sanoka, Kublin ze Skolego, Dubicki z Sołotwiny, Dziekoński ze Stanisławowa, Malinowski ze Stanisławowa-Belweder, Kuhn ze Stryja, Szczurkiewicz z Tarnopola, Szuster z Trembowli, Dębicki z Turki n. Stryjem, Promiński z Winnik, Puzdrowski z Zagórza, Merkl ze Zbaraża, Obmiński z Żółkwi, Kamiński z Żydaczowa.

Nieobecność usprawiedliwiło gniazdo Chyrów, inne gniazda nie usprawiedliwiły nieobecności.

O godz. 10·30 zagaja posiedzenie prezes Dzielnicy dh Dr. Czarnik. Wita zebranych i podkreśla powagę obecnej chwili oraz niebezpieczeństwa, jakie nam w Wschodniej Małopolsce zagrażają. Sokół jest jedyną organizacją w Polsce zajmującą się wychowaniem fizycznem od długich dziesiątek lat — problemem tak ważnym dla narodu polskiego, jak i przyszłości i tężyzny Państwa Polskiego. Do pracy tej musi się Sokół obecnie zabrać całem sercem. Nie wszystkie gniazda odpowiadają swoim zadaniom, wiele jeszcze gniazd jest nieczynnych, albo słabo wegetujących. Prezesi gniazd są odpowiedzialni przed sumieniem narodowem za pracę swych gniazd. Zwraca się do nich z apelem, by dołożyli wszelkich starań, by sokolnie zakipiały na nowo życiem sokolem; kto nie czuje się na siłach, a prezesurę przyjął tylko dla godności — winien wyszukać odpowiedniego następcę i temu oddać godność — i ster gniazda. Musimy się tu silnie zorganizować, by odeprzeć niecne napady na nasze mienie i życie. Do tej pracy Sokół jest dlatego powołany, bo ma swoje placówki w całym kraju i skupia koło siebie całą ludność bez różnicy stanu i przekonań politycznych.

Następnie zabiera głos prezes Sokoła Macierzy Dr. Borowiec i w nader pięknych i dobitnych słowach przedstawia pracę sokolą na niwie wychowania fizycznego i narodowego. Stan nasz posiadania jest obecnie zagrożony, wróg ciągle stara się demonstracjami, krzykiem, sabotażem, żagwią ognia, napadami, a nawet morderstwami stan nasz tu osłabić — wspomagany przez wrogów zewnętrznych bolszewików i Niemców, którzy marzą ciągle o odwecie za swe klęski. To się będzie tak długo działo, dopóki nie wzmocnimy się tu na kresach i nie okażemy takiej siły, z którą wróg będzie się musiał liczyć. Aby tego dokonać, nie wolno żadnemu Polakowi opuszczać placówek, owszem wzmacniać je trzeba. Całe społeczeństwo zwraca dziś na nas oczy i żąda od nas opieki jako od organizacji przedstawiającej siłę i potęgę. Ścisłe i silne zorganizowanie się jest nietylko na czasie ale i konieczne, byśmy byli gotowi do odparcia ataków wrażych. Otrząśnijmy się z lekkomyślnej apatji, nie przypatrujmy się obojętnie podpalaniom, morderstwom i innym czynom ludzi o instynktach zbrodniczych. Praca ta leży w programie zadań Sokolstwa. Obowiązkiem naszym jest rozbudzać ideę sokolą w narodzie, a gdy społeczeństwo zobaczy, że ma pewną opiekę pod skrzydłami Sokoła, całe znajdzie się w Sokole. To też Sokół rozumiejąc dobrze swój cel porozumiał się z innymi organizacjami i przystąpił do Komitetu łącznikowego, składającego się dotychczas z 26 organizacyj polskich. Komitet ten wyłonił ze siebie Komitet ściślejszy wykonawczy. Każda organizacja działa w ramach swych statutów i autonomij, otrzymując z Komitetu wskazówki. Idąc za temi wskazaniami Przewodnictwo postanowiło reaktywować stałe drużyny sokole na podstawie dawnego regulaminu, bo na nowy na razie niema czasu, i wydało do gniazd odezwę. Już napływają raporty z gniazd z doniesieniem o stworzeniu drużyn sokolich — jednak jeszcze za mało tych raportów — dlatego wezwaliśmy Was, by się z Wami porozumieć i wskazać Wam co macie czynić. W programie naszym jest przygotowanie przysposobienia wojskowego. Nie chcemy tworzyć wojsko cywilne — ale dać Państwu naszemu ludzi silnych, zdatnych do broni, a w ten sposób stworzyć pogotowie narodowe. Tego wymaga interes Państwa. Musimy wiedzieć, co nasz wróg robi, co zamyśla, byśmy zawsze gotowi byli do odparcia jego zamysłów, musimy go obserwować, a to co spostrzeżemy raportować władzom i Przewodnictwu, a te raporty dadzą obraz sytuacji i ułatwią władzom ich zadanie. Delegacja obywatelska, która była u Rządu w Warszawie, otrzymała zapewnienie, że dostaniemy broń. Po tę broń należy zgłaszać się w Powiatowej Komendzie uzupełniającej istniejącej przy Starostwie. Władze już otrzymały polecenie wydania broni tym organizacjom, które się zgłoszą do dyspozycji władzom politycznym i policyjnym i podadzą ilość ludzi stojących do dyspozycji. Akcję tę winien objąć Sokół, tworząc drużyny; o ile w danej miejscowości jest M. S. O. Sokół winien swoje drużyny jako oddział sokoli oddać do dyspozycji M. S. O. a o ile niema M. S. O., całą akcję wziąć w swe ręce. Wkońcu prosi o nadesłanie raportów w tej sprawie.

Prezes dh Czarnik podaje do wiadomości, gdzie są Powiat. Komendy uzupełnień.

Dh Wit Sulimirski dziękuje za zaproszenie, konstatuje fakt, że wzięliśmy się trochę późno do pracy — jednak jeszcze można to nadrobić; przedstawia cele Obrony Kresów i powstanie Komitetu łącznikowego i podaje do wiadomości zapewnienie pomocy Rządu.

Wiceprezydent m. Lwowa Dr. Stahl przedstawia dokładnie przebieg czynności delegacji wysłanej do Warszawy i prosi, by obecni po przyjeździe do domów uspokajali ludność, że mogą swoje prawa wyborcze wykonać spokojnie, bo Rząd zapewnił ochronę wyborców i spokojny sposób ich przeprowadzenia.

Dh Borkowski z Mielnicy zwraca uwagę, że urzędy telegr. źle funcjonują, wielki brak stacyj telefonicznych na kresach. Przedstawia sytuację w powiecie borszczowskim i prosi by interweniować w sprawie zniesienia straży granicznej, składającej się z lichej konduity ludzi, a zastąpienie jej wojskiem.

Dr. Zagórski imieniem Obrońców Lwowa, kreśli akcję tej obrony i widzi w drużynach sokolich właśnie tę siłę, na której społeczeństwo może się oprzeć. Zachęca by zakładać takie drużyny po wsiach szczególnie, celem rozwinięcia służby wywiadowczej.

Prezesi opisują stosunki w swoich gniazdach.

Dh Piotrowski z Rohatyna prosi Przewodnictwo Dzielnicy, by rozważyło sprawę rewizji statutu, który jest przestarzały, nie daje żadnej egzekutywy wydziałowi wzgl. prezesowi. (Rezolucję tę uchwalono).

Dh Domiszewski z Kołomyji wnosi rezolucję, by do statutu zmienić się mającego wstawić, że Sokolstwo obejmuje opiekę narodową i prosi o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia delegatów; rezolucję uchwalono.

Dh Grabowski z Jarosławia stawia rezolucję, by prezes Sokoła nie był prezesem innych Towarzystw. Uchwalono.

Dh Borowiec wnosi, by stworzyć delegatów w centrali i okręgach, którzyby objeżdżali gniazda i pouczali. Stworzony dla tego celu fundusz przez gniazda oddać Przewodnictwu do dyspozycji.

Dh Piotrowski z Rohatyna zgadza się, lecz myśli, że koszta delegatów winne same gniazda na miejscu opłacać. Wniosek dh Borowca upadł.

Dh Świątkiewicz przedstawia wyniki lustracji przedzlotowej, z której wynika, że bardzo wiele gniazd jest zupełnie nieczynnych; wylicza te gniazda okręgami. Wzywa obecnych prezesów, by starali się gniazda te ożywić.

*

Dh Piwoński przedstawia, że aby organizacja dobrze funkcjonowała należy zorganizować w gniazdach i okręgach kancelarje, bo gniazda nie odpowiadają na liczne pisma, sekretarze lub prezesi noszą pisma po kieszeniach, i nawet nie czytają, to świadczy albo o złej woli, albo lekceważeniu swych obowiązków. Następnie zdaje sprawę ze zjazdu naczelników okręgowych, który się odbył 15. października. Na 15 okręgów przyjechało tylko 9, inne nie usprawiedliwiły się nawet; prosi prezesów, by współdziałali z naczelnikami i nie stawiali im przeszkód w inicjatywie i pracy. W dalszym ciągu porusza sprawę rocznego kursu, który się obecnie odbywa i wskazuje na ogromne koszta prowadzenia tego kursu, ponieważ kurs ten nie jest dla Lwowa ale dla wszystkich gniazd, wzywa gniazda, by się przyczyniły do utrzymania kursu. Dalej winne okręgi urządzać dorażne kursa okręgowe.

Dh Domiszewski zaleca by do Sokoła wciągnąć mieszczaństwo.

Dh Czarnik przedstawia następnie sprawę »Przewodnika« i zaleca gniazdom, by więcej egzemplarzy prenumerowały i dawały jak największej ilości druhów do odczytywania. Zamyka posiedzenie i dziękuje za przyjazd i wzywa gorąco do pracy.

Sprawozdanie

z posiedzenia dzielnicowego grona nauczycielskiego.

Dnia 22. października 1922 odbyło się we Lwowie zebranie Grona nauczycielskiego Dzielnicy małopolskiej, w skład którego wchodzą wszyscy naczelnicy okręgowi oraz Komisja miejscowa złożona z druhów zamieszkałych we Lwowie. Zebranie to zwołał druh naczelnik dzielnicowy osobnym rozkazem, a nadto Przewodnictwo Dzielnicy wezwało wydziały okręgów do jak najgorliwszego zajęcia się obesłaniem tego zjazdu ze względu na ważność spraw objętych programem obrad. Mimo to na zebraniu jawili się naczelnicy tylko z 9 okręgów, natomiast 6 okręgów nie obesłało zjazdu. Na posiedzeniu byli obecni druhowie:

Z Komisji miejscowej naczelnik Świątkiewicz, sekretarz grona Piwoński, K. Kapałka; z okręgu II. Szajna Marjan, III. Kościński Bolesław, IV. Złotnicki Eugeniusz, V. Wolski Jan w zastępstwie nieobecnego w tym dniu we Lwowie dha Durskiego Jana, VI. Juzwa Stefan, VIII. Weber Alojzy, X. Konrad Maksymiljan, XIII. Dobrucki Andrzej, XV. Matijowski Michał.

Nadto w zebraniu brali udział: Wiceprezes Związku dh Biega Stanisław, Prezes Dzielnicy dh Czarnik, wiceprezes dzielnicy dh Małaczyński, prezes Okręgu V. druh Czajkowski, prezes Sokoła-Macierzy dh Borowiec, gospodarze dzielnicy druhowie Wallek i Sigmund, członkowie grona naucz. Sokoła II. we Lwowie dhowie Hora, Kryda i Lorek oraz dh. Szydlikowski.

Nie obesłały zjazdu okręgi: I. (Jarosław), VII. (Stanisławów), IX. (Stryj), XI. (Sokal), XII. Brzeżany, XVI, (Złoczów).

W toku obrad załatwiono następujące sprawy:

I. Sprawozdanie naczelnictwa z działalności za ubiegły rok t. j. od września 1921 do października 1922 r. W sprawozdaniu wykazano powołanie do życia Komisji miejscowej, założenie kancelarji dzielnicowej, zwołanie 3 zjazdów naczelników (patrz szczegółowe sprawozdania w »Przewodniku gimn.« 1921 i 1922), opracowanie ćwiczeń zlotowych, ułożenie regulaminu musztry i regulaminu zawodów związkowych, przeprowadzenie lustracji wszystkich okręgów, rozpoczęcie rocznego kursu naucz. — wreszcie techniczne przeprowadzenie zlotu dzielnicowego — oraz sprawozdanie z tego zlotu.

II. Raporty naczelników okręg. z dotychczasowej czynności i stanu okręgów. Obecni na posiedzeniu naczelnicy przedstawili kolejno stan swych okręgów pod względem technicznym, z czego wynika, że w wielu gniazdach brak fachowych naczelników oraz że niektóre wydziały nie wspomagają należycie akcji naczelników; wiele sal i boisk zniszczonych, przyrządów i przyborów zupełny brak. Pewna ilość budynków i urządzeń odnowiona, inne w odbudowie.

III. Egzamin sprawności fizycznej. Podano do wiadomości następujący

Regulamin egzaminów ze sprawności cielesnej.

1. Celem wytworzenia jak największej liczby Sokołów wszechstronnie wykształconych cieleśnie, zachęcania młodzieży do pilnego oddawania się ćwiczeniom cielesnym, oraz przeprowadzenia istotnej kontroli prac dokonywanych, wprowadza się »Egzaminy ze sprawności cielesnej«.

2. Egzaminy odbywają się corocznie w czasie od 15. października do 15. listopada, to jest w miesiącu Kościuszkowskim i są częścią składową uroczystości Kościuszkowskich. Egzamin z pływania, wiosłowania i strzelania odbywa się w porze letniej. Wyniki egzaminu ogłaszać należy podczas uroczystych wieczorów.

3. Egzaminy przeprowadzają większe gniazda samodzielnie; dla gniazd mniejszych przeprowadza je okręg zbiorowo. Komisja egzaminacyjna składa się: w gniazdach z naczelnika gniazda jako przewodniczącego i dwóch członków grona nauczycielskiego. Skład tej komisji zatwierdza naczelnik okręgowy. W okręgu wchodzi w skład komisji naczelnik okręgowy i dwóch przez niego wyznaczonych członków wydziału wychowania cielesnego okręgu.

4. Przedmiotem egzaminu są ćwiczenia objęte programem ustalonym przez Związek. Ustanawia się trzy stopnie trudności tych ćwiczeń t. j. stopień I. najniższy, stopień II. i III. Umiejętność pływania, wiosłowania i strzelania te jednak winny być przeprowadzone w 1923, a wynik dodatkowo wciągnięty do świadectwa.

5. Komisja spisuje z egzaminu dokładny protokół, w którym określić należy wynik egzaminu. Protokół ten drogą przez okręg i dzielnicę przesyła się do Przewodnictwa Związku, które wpisuje daty do rejestru głównego za liczbami bieżącemi dla całego Związku i wydaje pod tą liczbą świadectwo i znaczek.

6. Rejestr główny zawiera: imię i nazwisko, gniazdo, okręg, dzielnicę egzaminowanego, rok urodzenia, zawód, datę i stopnia wykszt. Gniazda, okręgi i dzielnice prowadzą u siebie rejestr na wzór głównego, z dodaniem liczby rejestru.

7. Do egzaminu stopnia wyższego nie można się zglaszać bez poddania się egzaminowi stopnia niższego.

8. Egzamin stopnia I. uprawnia do udziału w zawodach związkowych.

9. Na rok bieżący wprowadza się egzamin stopnia I.

10. Wymagane ćwiczenia tego stopnia są następujące:

I. Drążek: Ze zwieszenia, zamachem wspieranie wychwytem — kołowrót przodem w tył — zeskok podmykiem.

II. Poręcze: W środku: Z podporu na ramionach, zamachem wspieranie wychwytem — stanie na barkach — odwrotka.

III. Kółka: Ze zwieszenia, zamachem wspieranie wychwytem — kołowrót przodem w przód — zeskok w tył.

IV. Lina: Wspinania po 8-metrowej linie, wolne (bez pomocy nóg).

V. Przechodzenie przez parkan wysokości 2·50 *m*

VI. Koń wzdłuż bez łęków: przeskok rozkroczny (bez odskoczni).

VII. Bieg na 100 *m* minimum 13 i $^3/_5$ s.

VIII. Bieg na wytrwałość 1.500 *m*

IX. Skok w dal — minimum 4·50 *m* z rozbiegu.

X. Skok w wyż — minimum 1·25 *m* z rozbiegu.

XI. Skok o tyczce w wyż — minimum 2·25 *m* (z rozbiegu).

XII. Rzut dyskiem — minimum 22 *m*

XIII. Rzut oszczepem (bez pętli) klasyczny — minimum 27 *m*

XIV. Rzut granatem, prawą i lewą (suma) 60 *m*

XV. Umiejętność jazdy na kole.

XVI. Umiejętność pływania (z wodą 100 m., na wodzie stojącej 50 *m*).

XVII. Umiejętność wiosłowania (pod wodę 100 *m*).

XVIII. Umiejętność strzelania na 200 *m* — 5 strzałów celnych na 10, 1 *m* średnicy.

Punkt XVI. i XVII. nie jest niezbędny do otrzymania świadectwa i znaczka w tej miejscowości, gdzie nie ma wody — jednak musi to być zaznaczone w świadectwie.

Odnośnie do tego punktu uchwalono w tym roku zwolnić słabsze gniazda wogóle od przeprowadzenia egzaminu, a wszystkim innym przesunąć termin po za 15. listopad, zależnie od stosunków miejscowych.

W dyskusji wyłoniła się kwestja, że podane ćwiczenia są za trudne i że wprowadzenie egzaminu tego roku w Dzielnicy Małopolskiej jest przedwczesne.

IV. Sprawa zawodów związkowych w r. 1923 (Toruń). Podano uchwałę Związku do wiadomości z tem, że program zawodów pozostaje ten sam, co we Lwowie 1922 r.

V. Sprawa zlotu dzielnicy krakowskiej 1923 (Cieszyn). Uchwalono przygotować ćwiczenia dla czterech grup naszej dzielnicy (druhowie, druhny, chłopcy i dziewczęta) oraz obmyśleć je tak, by mogły następnie być przećwiczone na Zlocie związkowym w Warszawie 1925 r. Do pomocy Komisji miejscowej w układaniu ćwiczeń zgłosili się druhowie: Dobrucki, Kornand, Kościński i Złotnicki. Termin nadsyłania projektów do końca listopada b. r.

VI. Sprawa Zlotu związkowego 1925 (Warszawa). Przedyskutowano projekty ćwiczeń zbiorowych naszej dzielnicy oraz dh naczelnik zawiadomił, że nasza dzielnica, jak każda inna, ma przygotować projekty ćwiczeń na ten Zlot.

VII. Referat dha Borowca w sprawie Stałych Drużyn Sokolich i stanowiska »Sokoła« w obecnej chwili ze względu na sabotaże w naszej dzielnicy.

VIII. Wnioski: dh Biega wnosi, by w okręgach kresowych stworzyć autonomiczną jednostkę dla potrzeb obecnej chwili;

dh Piwoński wnosi, by naczelnicy okręgowi zwołali bezwłocznie grona okręgowe, oraz by nieobecnych naczelników powołać do odpowiedzialności;

dh Złotnicki radzi zwrócić się do Przewodnictwa w sprawie rewizji podziału okręgów;

dh Matijowski proponuje, by urządzić we Lwowie kurs ćwiczeń zlotowych przed wyjazdem do Cieszyna.

Wkońcu uchwalono pisma w sprawach technicznych wysyłać w dwu egzemplarzach, jeden dla Wydziału, drugi dla naczelnika.

Dr. MARJAN WOLAŃCZYK.

Rozważania pozlotowe.

3. Ćwiczenia.

Imponuje człowiekowi każdemu bez względu na jego stan — siła. Zewnętrzny objaw tejże odzwierciadla się w wypukłej piersi, odznaczających się mięśniach i dlatego dbamy o te pozory i często dla tego samego ciężkie dźwigamy ciężary, byleby wyrobić mięśnie i być mocnym. Kto jednak o pozory tylko dba, ten mylnie kształtuje swoje ciało i zamiast zdrowia i siły, może się nabawić kalectwa. Ćwiczyć ciało trzeba bardzo umiejętnie, bo skutki tego odbijają się dotkliwiej niż braki w łacinie czy innej wiedzy — kto bowiem raz popsuje »zdrowie« i organizm — cierpieć musi całe życie i staje się pesymistą. Wiedzieli o tem dawni Grecy i dlatego ćwiczyli młodzieńca tak, aby sprawić mu ćwiczeniami radość życia — nie rozpacz ni boleści. Żeby jednak to osiągnąć, ćwiczyli Grecy harmonijnie wszystkie mięśni, stosowali zatem cały szereg zatrudnień fizycznych, by miarowo działać na rozwój organizmu; dobierali też systematy ćwiczeniowe stosownie do wieku ćwiczącego.

Tę zasadę mógł dojrzeć bezstronny obserwator, który był świadkiem ćwiczeń na boisku sokolem w dniach jubileuszowego zlotu.

Grup ćwiczących było trzy — a to dorośli mężczyźni, druhny i młodzież (męska i żeńska) — w każdej z nich widzieliśmy dostosowane zadania, które mogły poszczególne grupy opanować. Dla mężczyzn więc przedewszystkiem zawody w atletyce i gimnastyka na przyrządach a w końcu piłka nożna. Czy takie urozmaicenie jest potrzebne? Ze stanowiska dzisiejszych sportsmenów stanowczo nie, gdyż zasadą związków sportowych jest »trenować« w jednej gałęzi sportu i wybić się tak, iżby można zmierzyć się na zawodach, co zresztą dorosłemu mężczyźnie niczem nie grozi — owszem gdy organizm jest fizycznie dojrzały, może sportowiec poświęcić się całe życie wyłącznie jednorodnemu ćwiczeniu. Przez to wytwarza się specjalistów w skoku, biegu i t. p. i jest ich kilku w całej Polsce. Sokół nie takiej trzyma się metody — nie trzeba nam bowiem specjalisty, któryby z wysiłkiem, poświęconym wyłącznie temu skokowi osiągnął rekord n. p. 5·80 m w skoku w dal, a nie był zdolny już choćby n. p. do skoku w wyż — ale trzyma się Sokół tej drogi, by wytworzyć zamiast 5 skoczków 5—6 metrowych — miljon, zdolnych przeskoczyć 4 tylko metry, mogących jednakowoż równocześnie skakać w wyż i biegać, rzucać oszczepem i dźwignąć ciężar, a nawet stanąć do ćwiczeń na przyrządach. Ta powszechność nie specjalizacja ma w dziedzinie fizycznego wykształcenia większe walory. (C. d. n.)

Zlot jubileuszowy we Lwowie.

a) Telegramy i pisma gratulacyjne.

(Ciąg dalszy).

Adres ozdobny Związku (w formie dyplomu) Macierzy lwowskiej za to, że pośród burz i gromów ruin i rozbicia stworzyła myśl płodną z której wywiodły się rzesze Sokole na całą Polskę, — za to, że mimo pęt niewoli umiała trwać chlubnie przez pół wieku aż żorza wolności zajaśniała nad Rzecząpospolitą — składa wyrazy szczególnej wdzięczności i hołdu oraz życzenia pełni rozkwitu po wieczne czasy — Imieniem ogółu Sokolstwa Polskiego Odnowionej Ojczyzny Związek Sokolstwa Polskiego. Dan w Warszawie, dnia 20. czerwca 1922. (Następują podpisy Reprezentantów Związku i Dzielnic).

* * *

Na złote gody Polskiego Zlotu Sokołów we Lwowie!

Kiedyś przed laty nad miastem Lwowem,
Po nad zamczyskiem, wśród skalnych brył
Zatoczył sokół krąg skrzydłem płowem
Zawisnął, opadł i gniazdo zwił.
On sobie wybrał siedzibę starą,
Niejednokrotnie oblaną krwią,
Gdzie ludzie rozum kojarząc z wiarą,
Do zacnych czynów sercem się rwą.

Odtąd corocznie swe sokolęta
Słał w rozszarpany sarmacki kraj,
Mówiąc „pamiętaj: Polska, rzecz święta,
Nieś dla Niej serce i życie daj!"
Więc gdy leciała dziatwa sokoła
Na falach wiatru z poszumem piór,
To wywołała myśli na czoła,
Jasne jak piorun co błyska z chmur.

I rozdmuchana iskra gorąca
Którą niewoli przytłumił czas,
Przebiegłszy Polskę z końca do końca,
Wszystkie dzielnice złączyła wraz.
I przeszedł mimo granic kordonu,
Nieuchwycony tajemny ruch,
Zda się, szmer trawy zniżając tonu,
Szeptał, że budzi się wielki duch.

Powstał On w czasie grozy i trwogi,
Gdy deszcz szrapnelów padał na Lwów,
Gdy wróg się wdzierał w domowe progi,
Przyszedł prowadząc młodzieży huf.
I powtórzyły sokole dzieci,
Z Tatarem dawnej przeszłości tan
Dziś ich mogiła wspólna się kwieci,
Lecz obroniły ojczysty łan.

Z ciał bohaterów i krwi koralu
Nowy się kurhan pod niebo wzbił,
Sokół ich żegnał w serdecznym żalu,
Lecz jednocześnie nabierał sił.
Bo poświęcenie i wielkie czyny
Taki wzbudziły podziw i cześć,
Że wstają coraz nowe drużyny
Pragnące Polsce swe życie nieść.

Dziś młody Sokół z radomskiej strony
Do rodziciela podąża stóp,
Od braci druhów upoważniony,
Niesie serdecznych obietnic ślub.
Każdy znaczony sokoła godłem
Stawi się, gdy go zawoła dzwon,
Zwąc dobre dobrem a podłe podłem,
Bogu i Polsce chce służyć on.

O! cześć Ci dzielny, szlachetny ptaku,
Za wzniosły poryw i przykład Twój,
Za ten słoneczny kierunek szlaku,
Za przeczystego natchnienia zdrój.
Prowadź szeregi naszej młodzieży,
Ofiary życia wskazując cel,
A sam na kresach Polskiej rubieży
Stojąc na czatach, swe gniazdo ściel!

Wiersz ułożyła córka Sybiraka 1846 r. Nowakowskiego, żona Weterana 1863 r. Stefania Bijejko.

Radom, 22. czerwca 1922 r.

* * *

W imieniu Weteranów Narodowego Powstania 1863 r. przesyła Macierzy Sokołów cześć i gorące pozdrowienie Prezes Koła Radomskiego Weteranów, Chrzestny Ojciec sztandaru Sokołów, Sodalis Marjanus kapitan Józef Wojdacki.

* * *

Z radością i z żalem czytałem Wasz list; z radością, że mnie sobie życzycie, z żalem, że nie będę mógł pojechać. Pojechałbym z całego serca; przecież byłbym szczęśliwy, gdybym mógł przypominając dawne czasy niewoli przemawiać dzisiaj we Lwowie! dzisiaj — po raz pierwszy! Niestety nie mogę, bo mam 26. i 27. b. m. Zjazd w Wilnie w sprawie oświaty pozaszkolnej. Serdecznie ściskam Waszą dłoń, a w Waszej-dłoni wszystkich Waszych Sokołów! Zlotowi — Szczęść Boże! Macierzy — Czołem! Bernard Chrzanowski.

* * *

Radbym uczestniczyć w Zlocie Sokolim, a nie mogę z powodu wyjazdu w Oszmiański powiat na uroczystości, których odłożyć niepodobna. Dziękując za zaproszenie na Wasze złote gody przypominam dawne z Wami na kresach prace i życzę by z gniazd sokolich, które orle i rycerskie przygotowały lata w obronie kresowej strażnicy i całości niepodzielnej Rzeczypospolitej wylatywały nowe hufce dzielnych obywateli pomnażających chwałę, wielkość i potęgę Polski. Zdarz to Bóg. Czołem! Cześć. Władysław Bandurski, Biskup †

* * *

Jako długoletni członek Sokolstwa Polskiego czując się i nadal członkiem Sokoła-Macierzy zasyłam życzenia najserdeczniejsze z okazji Zlotu ku uczczeniu 55-lecia. Czołem Braciom Sokołom!

Równocześnie zawiadamiam, iż zdołam wydobyć chwilę wolniejszego czasu, aby przynajmniej na koniec zawodów Sokolstwa przybyć i wziąć udział w uroczystości, która okaże wyniki pracy, tak ważnej dla wychowania fizycznego narodu i jego tężyzny.

Do Lwowa przybędę w dniu 25 b. m. o godz. 13·55. Józef Haller, Generał broni.

* * *

Na złote Gody jubileuszowe Sokolstwa Polskiego z powodu 55 rocznicy założenia pierwszego Gniazda Sokolego we Lwowie przesyła Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego serdeczne życzenia dalszego rozwoju, rozkwitu i pracy owocnej dla dobra Narodu, dla przyszłości Państwa Polskiego.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lwowskiego spełnia dzisiaj miłą powinność, dając wyraz wdzięczności z powodu zasług niespożytych, położonych przez Sokolstwo Polskie na polu fizycznego wychowania młodzieży szkolnej. Sale gimnastyczne Sokoła były wszędzie przez pół wieku z górą nietylko miejscem nauczania gimnastyki, krzepienia sił, zdrowia i tężyzny młodego pokolenia, ale również przybytkiem wzmacniania ducha narodowego, hartowania sił moralnych, odporności przeciw wszelkim truciznom niewoli politycznej. Z Towarzystwa „Sokół" wyszły liczne zastępy wyćwiczonych należycie, ideowo sprawie oddanych nauczycieli gimnastyki, instruktorów harcerstwa, drużynowych, liczne szeregi działaczy społecznych, wychowawców, pracowników oświatowych.

Cześć pracy niestrudzonej, cześć męskiej zasłudze, działalności owocnej i błogosławionej! Kurator O. S. L. Stanisław Sobiński.

* * *

Sokolstwu Małopolskiemu, w dzień Jego złotych godów i zlotu jubileuszowego, które przez półwiekową, wytrwałą pracę nad fizycznem i moralnem odrodzeniem młodych pokoleń, przygotowało dzisiejsze zmartwychwstanie Ojczyzny, Jego Czcigodnym Kierownikom, przesyła wyrazy czci i hołdu, oraz życzenia najpiękniejszego dalszego rozwoju. Prof. dr. Przemysław Dąbkowski.

* * *

Wbrew woli nieobecni na Zlocie ale spojeni z druhami szczytnymi ideałami, przesyłamy życzenia rozwoju Sokolstwa ku chwale i na pożytek Ojczyzny. Adamowie Zamoyscy.

* * *

Zagreb, 21. 22. Bratsko drustvo! Primio sam Vaš mili poziv, na koji se radi kratkoce vremena zaliboze ne mogu odazvati, pa Vam želim da se Sokol-Macierz i nadalje razvija u onom lijepom zivotu, kako je to i dosada kroz sviju svojih 50 godina cinila, vodeci svoju braću na pravom i lijepom Sokolskom putu. Nadam se da će naše bratske Sokolske veze i sada dalje postojati izmedju Poljsko i hrvatskog Sokolstva, kao što su te veze lijepo otpočele i za vremena prije rata. Nanovo oživilo poljsko i hrvatsko sokolstvo neka i ubuduće na stoji oko što većeg i boljeg upoznarija bratskin nam slavenskih naroda Poljaka i Hrvata.

Pozdravljam svu poznatu mi toli milu braću poljske Sokolove, te klicem da zivi Sokol-Macierž! Zdravo! Czolem! Dr. Franjo Bučar.

* * *

Przybyć na zlot nie mogę, duszą i sercem z Wami. Niech żyje Macierz. Czołem! Były naczelnik Petersburski Biegański.

* * *

Jako uczestnicy odcinka Sokoła w bojach lwowskich z radosną dumą i serdeczną radością będziemy duchem obecni przy sławnym sztandarze i gmachu w chwili zasłużonego odznaczenia. Kazimierz i Flora Pankowie.

* * *

Nie mogąc zdążyć z Warszawy, tą drogą szlę serdeczne życzenia. Rowiński.

* * *

Z okazji uroczystości Zlotu przesyła: „Marsz trjumfalny z okazji Jubileuszowego Zlotu 55 rocznicy Narodzin Sokolstwa". Wacław Sosnowiec, kapelmistrz 53 p. p. strzelców kresowych.

* * *

Album Gdańska, Oliwy i Sopot — w dniu uroczystego obchodu Złotego Jubileuszu Sokoła dzielnego Lwowa na pamiątkę przesyła Gniazdo Gdańsk.

* * *

Pełen żalu, że dla słabego zdrowia nie mogę wziąć udziału w uroczystościach ślę Jubilatom na dalsze lata życzenia pomyślnej, wytrwałej i owocnej zbożnej pracy pod hasłem Bóg i Ojczyzna, wierząc mocno, że rozwój naszego Sokolstwa jest jednym z pierwszych warunków potęgi i siły Wolnej Zjednoczonej Niepodległej Polski dla której przepracowaliśmy godnie przeszło półwiecze. Czołem! Lucjan Kreczman.

* * *

Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń gorąco wita Zlot Sokołów którzy w przeszłości szybując po nad wrogie kordony krzepili ducha narodowego. Dziś w Wolnej Zjednoczonej w imię świętej tradycji jedności narodowej zacierają różnice dzielnicowe. Ad maiorem Patriae Gloriam. W imieniu Komitetu Prezes Adam Zamoyski.

* * *

Ślemy braterskie życzenia jak najpomyślniejszego dalszego rozwoju Sokolstwa w Rzeczypospolitej. Naczelnictwo harcerstwa będzie reprezentować generał Haller. Sedlaczek.

* * *

Duchem z wami. Najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności! Wydział Okręgu IV. Dzielnicy Pomorskiej.

* * *

Pięćdziesięciopięciolecie chwila radosna pełna wspomnień tradycji, w następnych latach wznoście wysoko sztandar macierzysty. Okręg XI. oraz gniazda Łuck, Krzemieniec, Równe, Kwasitow, Dubno, Włodzimierz, Horochów Jaworowski, Brześć.

* * *

Najstarszy Sokół Wielkopolski najpierwszemu Sokołowi w Polsce przesyła serdeczne życzenia rozwoju w nieskończone lata. Czołem! Wydział Gniazda i okręgu inowrocławskiego.

* * *

Nie możemy zdobyć się na wysłanie delegacji na Wasze piękne święto Jubileuszowe, a przecież od Waszego Zlotu z r. 1903 poczęliśmy nasz żywot Sokoli.

Wobec tego przynajmniej tą drogą zwracamy się do Was Zacni Druhowie i ślemy Wam serdeczne życzenia, by Wasz Sokół-Macierz był zawsze wzorem skutecznej pracy Sokolej a zarazem pewną twierdzą Polskości. Czołem! Tow. Gimnastyczne „Sokół" w Andrychowie.

* * *

Nie mogąc wysłać drużyny ćwiczącej na Zlot zasyłamy Macierzy życzenia pomyślności i rozkwitu. Gniazdo Chorostków.

* * *

Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" w Ciężkowicach solidaryzuje się ze Zlotem Sokołów we Lwowie w 55-letnią rocznicę urodzin Sokolstwa, tą drogą przesyła serdeczne pozdrowienia nie mogąc z braku czasu i funduszów przesłać delegacji. Czołem!

* * *

Sokołowi Jubilatowi powstałemu dla dobra Narodu i Młodzieży w czasie największego spętania ducha i języka a spełniającego tak chlubnie w okresie 55-lecia położone w nim nadzieje, zasyła życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dla ideji Sokolej. Czołem! Tow. Gimn. „Sokół" w Koźninie.

* * *

Czcigodnej i dostojnej Macierzy w Złote Gody Sokolej pracy za półwiekowy znój wyrazy żywego i prawdziwego uznania oraz życzenia najwydatniejszych owoców dalszej zbożnej pracy z głębi wdzięcznego serca zasyła Sokół Krakowski.

* * *

Wszelkiej pomyślności. Duchem z Wami. Czołem! Sokół Gniazda Podgórza pod Toruniem.

* * *

Sokołowi Jubilatowi Szczęść Boże w dalszej pracy dla dobra Towarzystwa i Ojczyzny. Tow. Gimn. „Sokół" w Sopocie.

* * *

Drużynie Sokół I. w dniu 55-letn. Jubileuszu zasyła najserdeczniejsze życzenia Sokół Wąbrzeźno. Pomorze.

* * *

Wobec niemożności uczestnictwa bratnie pozdrowienia. Czołem! Sokół Włocławek.

* * *

Pittsburg. W chwili rocznicy narodzin Sokolstwa Drużyna Wamersee duchem jest z Wami.

* * *

Polskie Towarzystwo Gimnastyczno-sportowe „Sokół" w Wilnie zasyła bratniemu Gniazdu z okazji dzielnicowego Zlotu we Lwowie życzenia najpomyślniejszego przebiegu tegoż, a zarazem życzenia dalszego rozwoju tak ważnej placówki kultury fizycznej, jaką jest Gniazdo lwowskie.

Równocześnie wyrażamy nasz szczery żal, że w roku obecnym nie możemy wziąć udziału w Zlocie, a to wskutek ciężkich warunków, w jakich nasze Gniazdo zniszczone inwazjami dotąd się znajduje.

Żywimy nadzieję, że w najbliższym Zlocie nie zabraknie już i naszego Gniazda i ślemy jeszcze raz życzenia pomyślnego rozwoju. Czołem!

b) Organizacja zlotu.

Komisja techniczna.

Przygotowanie techniczne oraz przeprowadzenie ćwiczeń zlotowych powierzyło Przewodnictwo Naczelnikowi dhowi Świątkiewiczowi wraz z poleceniem stworzenia komisji technicznej. Naczelnik zwołał na dzień 18. września 1921 naczelników wszystkich gniazd i zarządził wybór Komisji miejscowej. Wybrani zostali: Chomicki Włodzimierz, Czechowiczówna Henryka, Dręgiewicz Tadeusz, Durski Jan, Kapałka Franciszek, Piwoński Bolesław i Wolski Jan. Nadto poruczono wybranym do tego naczelnikom gniazd prowincjonalnych opracować poszczególne projekty ćwiczeń zlotowych i przysłać je Komisji miejscowej do końca października. Z wyjątkiem dwóch (Wróblewski ze Stryja, Dobrucki z Czortkowa) żadnych innych projektów nie otrzymano a natomiast Przewodnictwo Związku poleciło naszej Komisji opracować ćwiczenia zawodnicze oraz regulamin zawodów związkowych.

Skoro i nadesłane dwa projekty nie zostały przyjęte, Komisja miejscowa musiała w swem szczupłem gro-

nie opracować wszystkie ćwiczenia zlotowe, dobrać do nich muzykę, ułożyć regulamin zawodów i ćwiczenia zawodnicze a nadto wypracować regulamin musztry i ustalić strój ćwiczebny męski i żeński. Dlatego też członkowie Komisji rozdzieliwszy pomiędzy siebie pracę odbywali prawie codziennie posiedzenia i narady i wykończyli swe prace do 15. stycznia 1922.

Po uzyskaniu zatwierdzenia w Warszawie i po wydrukowaniu wszystkich regulaminów rozesłano je gniazdom do 15. lutego 1922.

Zanim jednak wykończono druki, rozesłano poszczególne ćwiczenia w odbitkach maszynowych gniazdom a na dzień 4. grudnia 1921 zwołano naczelników gniazd celem wspólnego przerobienia i omówienia wszystkich ułożonych ćwiczeń.

Ponieważ lustracje po gniazdach i liczne zapytania poszczególnych naczelników wykazały, że nie wszędzie rozporządzaliśmy technicznie wyszkolonemi siłami i że ćwiczenia rozmaicie interpretowano, zwołano w dniach od 9. do 12. kwietnia 1922 wszystkich naczelników na 4-dniowy kurs ćwiczeń zlotowych celem ujednostajnienia roboty.

Ze względu jednak na to, że nie wszyscy naczelnicy na kurs przybyli i że wiadomości z okręgów napełniały Komisję miejscową obawą co do należytego przygotowania zlotu tak pod względem ćwiczeń jak i liczby ćwiczących, naczelnik dzielnicy odbył z końcem maja i początkiem czerwca lustrację wszystkich (15) okręgów i przeprowadził w gniazdach centralnych próbę ćwiczeń zlotowych, udzielając na miejscu wskazówek i wyjaśnień oraz zachęcając do jak najliczniejszego udziału w zlocie.

Po powrocie naczelnika z lustracji Komisja lokalna zajmowała się bezpośredniem przygotowaniem występu publicznego podczas zlotu a więc wyznaczeniem boiska, rozmieszczeniem przyrządów, ułożeniem wejść i zejść poszczególnych oddziałów a wreszcie opracowaniem szczegółowego programu pochodu i występów publicznych oraz wskazówek i rozkazów dla ćwiczących.

W czasie samego zlotu czynności kierownicze w czasie ćwiczeń i zawodów rozdzielili członkowie Komisji między siebie, nie mając dostatecznej pomocy w tym kierunku od naczelników okręgowych i gniazdowych, którzy z bardzo małemi wyjątkami zaniedbali kierownictwa swych oddziałów.

Kronika sokola.

Z Przewodnictwa Dzielnicy Małopolskiej.

Bezpośrednio po Zlocie odbywały się posiedzenia Przewodnictwa stale każdego wtorku pod przewodnictwem prezesa dha Dr. Kazimierza Czarnika. Obok czynności pozlotowych najważniejszą troską Przewodnictwa było zastanowienie się nad urządzeniem Kursu gimn. Po porozumieniu się z senatem Uniw. Jana Kazimierza urządzono dzielnicowy roczny kurs nauczycielski w Sokole Macierzy.

Z Harcerstwem nie doszło jeszcze do porozumienia z przyczyn od Sokoła niezależnych.

W sierpniu 1922 urządziło Przewodnictwo wycieczkę wa Zlot do Poznania, w którym wzięło z Dzielnicy Małopolskiej udział około 500 druhów i druhiń. W uroczystościach przyłączenia Górnego Śląska do Polski wziął udział imieniem Dzielnicy Małopolskiej dh Dr. Borowiec.

W uroczystości poświęcenia krzyża dla pomordowanych wKołomyji na Kosaczowie Polaków wzięło Sokolstwo żywy udział.

Po gruntownych debatach zaniechano myśli wydania Pamiętnika Zlotowego z powodu wielkich kosztów tego wydawnictwa. Natomiast Przewodnictwo wydało nowy nakład »Systemu Linga« w opracowaniu dha Sikorskiego.

W sprawie stosunku do wojska wydano gniazdom pouczenia — celem zacieśnienia współpracy; reaktywowano drużyny sokole oparte na razie o dawny regulamin. Przewodnictwo przystąpiło do Komitetu łącznikowego organizacji polskich celem samoobrony. Wydano regulamin egzaminu ze sprawności fizycznej. Przewodnictwo bierze przez swych członków fachowców żywy udział w Wydziale wychowania fizycznego. Dla poruszenia działalności gniazd Przewodnictwo Dzielnicy urządziło zjazd naczelników okręgowych i zjazd prezesów gniazd, na których szczegółowo omawiano cele i program pracy sokolej.

Od Administracji.

W myśl uchwały Przewodnictwa Dzielnicy Małopolskiej, podwyższoną została prenumerata »*Przew. gimnast.*« na r. 1922 na 1200 Mp. rocznie, z powodu bardzo znacznego podwyższenia ceny za druk i papier.

Prenumeratorowie i gniazda sokole winni zatem uiścić dopłatę po 700 Mp. za egzemplarz.

Numer niniejszy wysyłamy prenumeratorom i gniazdom sokolim które dotąd prenumeraty nie uiściły za **zaliczką pocztową,** z potrąceniem kwot już wpłaconych.

Nadmieniamy, że w myśl uchwały Waln. Zgromadzenia Delegatów obowiązane są gniazda odbierać »Przewodnik gimnastyczny« w stosunku 5% do liczby członków

Redaktor: Dr. Aleksander Małaczyński. Odpowiedzialny redaktor: Alojzy Wallek.

Nakładem Dzielnicy Małopol. Związku pol. Tow. sokolich. Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.